



Organizacja Starszego Harcerstwa

W Kręgu Granatowej Lilijki – *Gawędy*



W dniu, w którym umrę, wiele się wydarzy

W dniu, w którym umrę, wiele się wydarzy.

Wiele się zmieni.

Świat będzie zajęty.

W dniu w którym umrę wszystkie ważne spotkania na które się umówiłem pozostaną bez opieki.

Wiele planów które jeszcze nie udało mi się zrealizować pozostaną na zawsze niezrealizowane.

Kalendarz który rządził tak wieloma moimi dniami będzie teraz dla mnie nieistotny.

Wszystkie materialne rzeczy za którymi tak uganiałem, strzegłem i ceniłem, zostaną pozostawione w rękach innych aby się o nie troszczyć lub odrzucić.

Słowa moich krytyków które mnie tak obciążały przestaną mnie już kłuć i chwytąć. Nie będą mogli mnie dotknąć.

Kłótnie w które wierzyłem że tu wygrałem nie przysłużą mi się ani nie przyniosą mi żadnej satysfakcji czy pocieszenia.

Wszystkie moje hałaśliwe powiadomienia przychodzące, SMS-y i połączenia pozostaną bez odpowiedzi. Ich wielka pilność zostanie uciszona.

Moje liczne dręczące żale zostaną pogodzone z przeszłością w której i tak zawsze powinny być.

Każde powierzchowne zmartwienie o moje ciało nad którym kiedykolwiek się zmagalem; o mojej talii, linii włosów lub zmarszczkach głowy, znikną.

Mój starannie spreparowany obraz, ten nad którym tak ciężko pracowałem dla innych, i tak zostanie im pozostawiony do zrealizowania.

Wspaniała reputacja o którą kiedyś tak bardzo walczyłem nie będzie mnie już obchodzić.

Wszystkie małe i duże lęki które każdej nocy kradły mi sen staną się bezsilne.

Głębokie i nierozzerwalne tajemnice życia i śmierci które tak pochłaniały mój umysł zostaną w końcu wyjaśnione w sposób w jaki nigdy wcześniej nie mogły się wydarzyć dopóki żyłem.

Wszystkie te rzeczy z pewnością staną się prawdą w dniu w którym umrę.

Jednak niezależnie od tego co wydarzy się tego dnia wydarzy się jeszcze jedna rzecz.

W dniu w którym umrę nieliczni ludzie którzy naprawdę mnie znają i naprawdę kochają pogrążą się w głębokim smutku.

Poczują pustkę.

Poczują się oszukani.

Nie będą czuli się gotowi.

Będą czuli się tak jakby część z nich również umarła.

A tego dnia bardziej niż cokolwiek innego na świecie, będą chcieli spędzać ze mną więcej czasu.

Wiem to od tych których kocham i których opłakuję.

Wiedząc o tym, póki jeszcze żyję postaram się pamiętać że czas spędzony z nimi jest skończony, ulotny, a więc bardzo cenny – i zrobię wszystko co w mojej mocy aby nie zmarnować ani sekundy.

Postaram się nie zmarnować bezcennej chwili na martwienie się o wszystkie inne rzeczy które wydarzą się w dniu mojej śmierci ponieważ wiele z tych rzeczy albo nie jest moim zmartwieniem albo jest poza moją kontrolą.

Przyjaciele, te inne rzeczy mają podstępny sposób powstrzymywania was przed życiem takim jakim żyjecie; Walcząc o twoją uwagę, rywalizując o twoje uczucia.

Okradają was z radości tego niepowtarzalnego, nieposkromionego, wiecznie parującego Teraz z tymi, którzy was kochają i chcą tylko dzielić się nim z wami.

Nie przegap okazji aby z nimi zatańczyć póki możesz.

Łatwo jest zmarnować tak dużo światła dziennego na kilka dni przed śmiercią.

Nie pozwól aby twoje życie zostało skradzione każdego dnia przez wszystko w co wmówiono ci że ma znaczenie, ponieważ w dniu w którym umrzesz wiele z tego po prostu nie będzie.

Tak, ty i ja umrzemy pewnego dnia.

Ale zanim ten dzień nadejdzie: żyjmy.

Źródło: Jan Pawłowicz